



GAZETA WARSZAWSKA

W. SRZODE, DNIA 17. LUTEGO ROKU 1790.

7. Sessya Sejmowa dnia 17. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCXIX.

Dnia 12. Lutego.

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez JP. Marzałka Konfed: Kor: przystąpiono do kontynuacyi Proiektu rozpoczętego względem oznaczenia Rang dla Officerów od Kawaleryi Narodowej.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy dalsze Artykuły z tego Proiektu; z tych niektóre, za uczynionemi odmianami y poprawami, iednomyślnością przyjęte zostały.

Na uczynione Wniesienie od JJ. PP. Posłów *Podlaskich*, iż Obywatele tegoż Wojewo. *Podlaskiego* dopraszają się, ażeby dla Ziemi *Mielnickiej* oddzielna *Kommissya Cywilno-Woyskowa*

od Ziemi *Drohickiej y Bielskiej* ustanowiona być mogła; gdy w tey mierze Proiekt do Łaski podany JP. Sekretarz Seymowy przeczytał, natychmiast na przyjęcie onego iednomyślna wszytkich zaślza zgoda.

Sessyą Solwowano na Poniedziałek następujący na godzinę 10. to iest na dzień 15. Lutego.

Podczas tey Sessyi, na Wniesienie wielu Posłów, iż Brygadyerowie mają mieć Rangę Szefów Brygad, JP. *Mierzejewski* Półel *Podolski* przełożył Stanom, iż dawaię przed Sejmem terazniejszym kreowani Brygadyerowie znakomitemi w Wojsku zasługami zaszczyceńi są Patentami z aktualną Rangą Generalów Maiorów Ampleiowanych, y żądał, aby byli przy tych Rangach zachowani; na co powiżeczna zaślza zgoda; po której, y nowo kreowanym Brygadyerom dali Rangę Generalów-Maiorów z tą

różnicą, aby szli pod Komendę Amptłowanych Generalów-Majorow, a Rulowali w Awansach z Szefami.

Na wniesienie także, aby Rotmistrze Prawem obowiązani byli iść na Woynę, JP. Suchodolski Posel *Chetmski* zabrał Głos, że Prawo, sławę ocalać, a nie ją kazać jest winne. Officer z natury swojej od tej powinności wylamywał się niemożę; Rotmistrze chcieli byli chwaliły y tym celem zaciągali Chorągwie, hanby nie zniosą. Oświadczywszy na końcu, że wolno jest Stanom tak czerniącą tę Szarżę napisać Konstytucyę, ale ta korzyść ielczeze mu pozostać, że po niej zaraz Chorągiew swą w szczydrobliwie J. K. Mci złoży ręce; po którym Głosie; iednomyślnie Izba na ten przeciw Rotmistrzom wniołek niezgodziła się.

Od Niższego Renu d. 24. Stycz: Ponieważ Stany Prowincyi *Belgickich* złączyły się teraz w *Naywyższy Kongres*, przeto Deputowani do rozmaitych obcych Dworów posłani, zostali nominowani Deputowanemi *Naywyższego Kongressu*, ażeby byli w stanie rozpoczęcia Negocyacyi względem uznania *Kongressu* tego; lecz powodzenie Negocyacyi namienionych, pewnie będzie zależało od obrotu, iaki terażniejszy Interessa Polityczne w *Europie* w tym Roku wezmą. W *Anglii* y *Holandyi*, uznanie to (mówią przeciwni tej Nowey Rewolucyi) podobno więcey trudności znajdzie, gdyż Erekcya Prowincyi *Belgickich* na Rzplną Wolną, Handlowi rzeczonych Kraiów w przyszłości mogła by szkodzić.

Z Frankfortu d. 25. Stycz: Niektóre wiadomości donoszą, że w *Florentyci* czynią się dyspozycye do wyjazdu W. Xiążęcia *Toskańskiego* do *Wiednia*; ale naynowsza *Gazeta*

Florentska, nic o tym nie wspomina.

Kładniemy tu Specyfikacyą Stanu Skarbowego *Austryackich Niderlandow*. Przychód roczny do Skarbu z tamtych Prowincyi ogółem wynosił 16,000,000. *Złotyeh Cesar: Rozchod:* Na utrzymanie tam Woyska wychodziło na rok 4,000,000. *Zł: Cesar:* Na Salaria, Assygnacye, y Pensye Rządu 400,000. *Zł: Cesar:* Na Prowizyą od zaciągnionych Kapitałów 3,000,000. *Zł: Cesar:* Na Administracyą, Juryzdykcyę, Policayą, Reparacyą, y konserwacyą Gmachów Politycznych y innych robot, tudzież na spłacenie Summ zaciągnionych 4. *Milliony Zł: Cesar: Rozchod ogulny* wynosił 11,400,000. *Zł: Cesar:* Superata zatym Przychodu była 4. *Milliony y 600,000. Zł: Cesar:*

Z Jassy d. 22. Stycz. Aktualny Konfilyiarz Stanu JP. *de Bulgakow*, przed trzema dniami z *Carogrodu* tu przyjechał, także y *Baron de Thugut* wczora z *Wiednia* tu przybył.

Z Paryża d. 25. Sty: Marszałek *Xze de Beauveau* złożył swoy Ministra Urząd, y niebyswa już na *Radzie* więcey, ponieważ słuch iego przytrudniejszy, niepozwała mu piastować dłużej Urzędu tego.

Rada Woenna ferowała już Dekret na owych 200. *Zolnierzy* z *Gwardyi Narodowej* przez *Margrafa de la Fayette* wziętych do *Aresztu* na *Polach Elizeyskich*. Z dziesięciu ieden łosem wyciągniony, ma być po-

wieszony. Inni skazani są na Galery. Rozumieją, że Król tych, których los przeznaczy na śmierć, życiem udaruie. Od wspomnioney Insurrekcyi, odprawiono z płatney Gwardyi Narodowey wielu Żołnierzy, którzy wprawdzie nie znajdowali się na *Polach Elizeyjskich*, ale iednak winnymi byli.

W *Bordeaux* zabroniono podczas Karnawału wszelkich Mask, Balów, y innych Publicznych Uciech.

W Piątek rano posłał Margraf *de la Fayette* Dywizyą Infanteryi y Kawaleryi z Gwardyi Narodowey przed Dom wiadomego Pisarza *Marat*, którego Dystrykt zwany *Franciszkański* pod swą był wziął protekcyą. Rzeczony Dystrykt postanowił dać odpor temuż Woysku, zatoczył kazał dwie Harmaty kartaczami nabite na Dziedziniec Pana *Marat*, y deklarował, że gdyby chciano Pana *Marat* wziąć do Aresztu, tedy mocą temu sprzeciwią się, y we dzwony każą uderzyć na Gwałt dla zgromadzenia Ludu. Dla uniknienia rozlewu krwi, wspomnione Woysko dalszych nieczyniło kroków, y Sprawa ta wytoczyła się przed Zgromadzenie Narodowe, gdzie następujący wypadł Dekret: „Prezydujący Narodowego Zgromadzenia ma napisać do Dystryktu *Franciszkańskiego*, że ten Dystrykt nie zna Prawideł Towarzystwa; że Rozkazy przez Trybunały wydane, muszą być do skutku przywiedzione; y że Zgromadzenie spodziewa się, iż Dystrykt Rozkazowi na wzięcie w

areszt Pana *Marat* wydanemu, nie tylko sprzeciwić się niebędzie, ale nawet do uskutecznienia iego przyłożyć się zechce. „Wielu poszytuie Dekret namieniony za nadto łagodny. Tym ozasem Pan *Marat* sekretnie umknął, y całą rzecz skończyła się na tym, iż zapieczetowano iego Papiery y Drukarnią w iego domu znalezioneą.

Z *Sztokolmu* d. 22. *Stycz*: Trzy Reymenta z naszej Kawaleryi, *Ostgocki*, *Zelandski* y *Skański*, odebrały Ordynans trzymania się w gotowości do Marszu. Niektórych jeszcze Officerów z *Finlandzkich* Reymentów, na których padło podeyżnienie o niewierność, wzięto do Aresztu. Głoszą, że ich Proces tak, iak innych Aresztowanych, wkrótce zostanie roztrzygniony.

Z *Berlina* d. 30. *Stycz*: Król Jmć, nominowanego na Posła przy *Portie* Kapitana Gwardyi *de Knobelsdorf*, na Majora awansował, który iuż pojechał do *Carogrodu*. Głoszą, że Panujący Xiążę *Brunświcki*, tu jest spodziewany, tudzież że w *Saxonii* Reymenta kompletują.

Z *Hamburga* d. 2. *Lutego*. Listy z *Rzymu* donoszą, że Kardynał *Herzan*, odebrawszy Kuryera z *Wiednia*, dnia 8. *Stycznia* długą z Papiężem względem *Niderlandow* miał Konferencyą. Po skończoney Audyencyi, zażano *Ojca S.* z zapłakanemi oczami klęczącego przed *Krucyfixem*.

Z *Wiednia* d. 25. *Stycz*: Felt-Marszałek *Laudon* nominowany został *Generalissimus* wszystkich Woysk Ce-

farckich, i jakim niegdyś był *Wielki Eugeniusz* za *Karola VI.* Cesarza. Niektórzy powiadaią, że on za tę dostojność podziękował. Jeszcze niewiadomo, kiedy Feltmarzałek pojedzie do *Czech*, ale ze wszystkich miarkując dyspozycyi, wyjazd jego nastąpi wkrótce. Generałowie rozmaici, których nie użyto podczas Kampanii w *Węgrzech*, odebrali rozkaz urzędzenia Ekwipażu swego Połowego, y trzymaniasię w gotowości do odjazdu do *Czech*. Dziś Huzarowie *Szeker* przybędą do *Laxemburga*, dążąc ztamtąd do *Czech*. Zaciągi Rekrutów z największym coraz ieszcze pośpiechem idą. Bataliony trzecie przy Reymentach w *Czechach* lokowanych, mają być trybem Woieniennym urządzone, y każdy dwiema Kompaniami powiększony. Oprócz tego, przy każdym Reymencie, czwarty Batalion wystawiają tak, iak się stało w zimie przeszłej przy *Węgierskich* Reymentach. Powiększenie to przy Armii *Czeskiej*, wyniesie przeszło 20,000 ludzi. Obudwu Majorów Xiążęcia *Filipa de Lichtenstein*, y Grafa *de Dietrichstein*, mianowano na Oberstleytnantów od Wielkiego Sztabu Generalnego y na Fligel Adiutantów przy *Laudonie* Felt-Marzałku.

Z *Brabancyi* d. 25. *Stycz.*: Od kilku dni nie możemy tu nie słyszeć barzciey, iak o Zakonnikach wracających się teraz do swych Klasztorów od Cesarza skaslowanych, y reklamujących

cych swoje Dobra dawniey im zabrane.

Wiadomości Woienne z *Niderlandow* ucihty nieco. Generał *van der Meersch* żadney zgola nie chce mieć sprawy z *Ochotnikami* do karności y Subordynacyi nieprzyzwyczajonemi, ale samym tylko chce dowodzić Woyskiem Płatnym, które służyć za Zold, Ordynansów służyć musi. Wielu przeto *Ochotników* z *Namur* wrocilo się do *Bruxelli*, inni znowu koniecznie służyć daley chcą (choć karności Woyskowej niemyślą zachować) y przy tej swoiey chęci stawaiają tak uporne, że ledwo nieprzychodziło do rzezi między płatnemi y bez płaty służącemi Patryotami. Z *Bruxelli* przeto na piętce musiano zesłać Kommissarzow do ułożenia sporów tych powstałych.

Ponieważ Stany Prowincyi *Belgickich* odpieczętowały Pakiet *Listów* z *Wiednia* y *Bonn* przyflanych z *Napilem*: Do *Miłych Nam* y *Wiernych*; przeto inni rozumieją, że *Negocyacye* między Cesarzem y *Niderlandczykami* aktualnie są w robocie, y że *Projekt* zdania *Naywyższej Zwierzchności* na *ArcyXiężnę Chrystynę*, y po śmierci iey, na *Syna W. Xiążęcia Toskańskiego* nayduie wziętość.

Z *Namur* dnia 24. *Stycznia*. Dziś Generał *van der Meersch* pojechał do *Bruxelli*, y dopiero po jego powrocie Armia Patryotyczna ruszyć ma w *Kray Luxemburski*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W. SRZODE DZIA 17. LUTEGO ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 17. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCXX. Dnia 15. Lutego.

Po przybyciu JKMcI do Senatu, JP. Marzałek Seymowy w Zagaieniu swoim upraszał, ażeby iak nayrychley Proiekt względem Awanfów mógł być zakończonym.

Dopraszali się niektórzy z JJ. PP. Posłów, ażeby ta Materya już wreście do *Kommissyi Woyskowej* odesłana została, a przystapiono do ważniejszych Materyi ściągających się do Woyska opłaty y potrzeb iego, ażeby na obrone Granic gotowe być mogło.

Krol Jmć pochwaliwszy takową gorliwość wnoszących, radził, ażeby rozpoczęty Proiekt w niewielu już zawieraiący się Punktach, został zakończonym; a zaraz do ważniejszych nieodwłocznie przystapiono Materyi.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy dalsze Artykuły względem Awanfów y Szarż Woyskowych; z tych niektóre iednomyślnością przyjęte zostały. Gdy zaś przyszło do tego Artykułu: czyli Brygadyerowie, Vice-Brygadyerowie, y Maiorowie, mogą być Rotmistrzami Kawaleryi Narodowej? wielorakie z tego zachodziły spory; które, gdy załatwić się niemogły, uformowana została Propozycya *ad Turnum* takowa: „ Czyli Brygadyerowie, Vice-Brygadyerowie, y Maiorowie, mogą mieć Chorągwie Kawaleryi Narodowej. lub nie? „ Szedł *Turnus* na takową Propozycyą; po którego zakończeniu, ogłoszona została taka *Pluralitas*: Ze mogą mieć Chorągwie Kawaleryi Narodowej, było Wotów 39. Ze niemogą mieć, było Wotów 48.

Czytany był potym Proiekt od *Kommissyi Skarbowey* podany, zaciągnięcia Summ od Obywatelów Kraiowych na *Starostwa*, z oznaczeniem Procentu od tychże Summ. Ten Proiekt wzięty został do Deliberacyi. Xiążę Jmć Marzałek Konfed: Lit: oświadczył, iż Powiat *Rzeczycki* przekłada żądanie swoje, ażeby mógł *Kommissyą Cywilną W. Powiatu* swojego, nie w Pogranicznym Mieście *Rzeczycy*, ale w *Bobrojsku* odbywać, a to dla większego bezpieczeństwa, iako w miejscu odleglejszym od Granicy; y w tej mierze podany Proiekt, gdy JP. Sekretarz przeczytał, iednomyślnością przyjęty został.

Sessya Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z *Stężycy* d. 10. *Lutego*. W Dobrach Dziedzicznych *Ułężu*, w Ziemi *Stężyckiej* slynących, I. Pani *Salomea* z *Rostworowski*ch *Bentkowska*, IP. *Łukazja Bentkowska* bywłego *Staroży Stężyckiego* Kawalera *Orderu S. Stanisława* Małżonka, po dwonastotygodniowej chorobie, dokończyła przykładnie życie swe na dniu 4. terażniejszego Miesiąca w Reku wieku swego 49. opatrzona wrzód jak nayprzykladniej SS. *Sakramentami*. Śmierć tey *Dany*, wielu przymiotami zaszczyconey y od wszystkich szacowanej naprzelnia nieznośnym żalem, nietylko pozostałego Meża y Syna, nietylko z nią zpokrewnionych, ale wszystkich za życia oneż znających, niemniej służących, y cale *Poddaństwo*. Pochowana została na dniu 8. tegoż Miesiąca, w własnym Kościele *Parafialnym* we *Wsi Zabiance*, iako Pani miesca tego y *Kollatorka*.

Z *Londynu* d. 19. *Stycznia*. Dzień 18. *Stycznia* na obchodzenie *Rodzin* *Królowey* naznaczony, z wielką *Uroczystością* w *St. James* był odprawiony. Około godziny 1. po południu, zaczęło się u *Dworu* liczne *Państwo* *Zgromadzenie*, na którym prócz *Królestwa* *Jchmościów*, znajdował się *Królewic* *Xiąże de Galles* y 6. *Królewien*. *Znaczna* także liczba *dystryngowanego* *Państwa*, *Biskupów*, *Posłów*, y *innych* *Osob* *znakomitych*, tudzież *Xiążęta* *Aureliński* y *Luxemburski* z wielką *innemi* *Cudzoziemcami* *dystryngowanemi* byli tam obecni. *Wieczorem* w *St. James* nastąpił *Bal*, na którym *Królowna* *Marya* pierwszy raz w *taniec* poszła.

Z *Londynu* d. 20. *Stycz*: Czy następująca wieść wspiera się na jakim *fundamencie*? w kilka dni po *Reassumpcy* *Parlamentu* zapewne pokaże się: „*Preliminarne* *Artykuły* do *Aliansu* między nami y „*Niderlandczykami*, którzy cale *Niepodległemi* uczynili się, przy końcu „*cu* zeszłego tygodnia zupełnie w naszym *Ministerium* miały już być „*ulożone*, y *JP. Pitt*, *Alians* zawarty, wkrótce wniesie do *Parlamentu* „

Z *Bruxelli* d. 24. *Stycz*: *Cytadella* *Antwerska* ieszcze do *Kapitulacyi* *nieprzytąpiła*; tym czasem *Miasto* *Antwerpia* opatruie *tameczny* *Garnizon* *Prowiantem*. *Głoszą*, iż stanęła *Umowa*, że *Cytadella* ma się *poddać*. iak tylko *Woytko* *Patryotyczne* opanuje *Fortecę* *Luxemburską*.

Z *Namur* d. 20. *Stycz*: *JP. van der Noot* nayduie się teraz u nas, y częste z *Generałem* *van der Meersch* odprawuie *Konferencye*. *Patryotyczna* *Armia* w *tutejszych* *okolicach* rozłożona, wynosić ma do 36,000. *ludzi*.

Z *Hagi* d. 26. *Stycznia*. *Wiadomość* z *Brabancyi*, iakoby między *Anglią* y *Stanami* *Belgickiemi* za *Negocyacją* *Grafa* *de Rhodes* *Alians* już zawarty został, może być ieszcze *zawczesna*. *Pogłoska* tym czasem jednakże nieustaje, że *Cesarz* *Jmć* zaproponował, ażeby *Niderlandczycy*, *Naywyższą* *swą* *Władzę* zdali na *Arcy-Xiążnę* *Gubernatorkę*, y *Jey* *Małżonka*.

Gazety nasze pod *Artykułem* z *Londynu* donoszą, że *Dwor* *An-*

gielſki dnia 13. z *Berlina* odebrał wielkiej wagi Liſty, ſciągające ſię na ten przypadek, gdyby rzeczy miały przyſić do zerwania Pokoju między *Pruſami* y dwoma Dworami Cefarſkiemi. Głoſzą, że w takowym razie *Anglia* na fundamencie ſwego Alianſu z *Pruſami*, ſpolnie przyłoży ſię z tym Mocarſtwem, y Flotę Obserwacyną do Morza *Baltyckiego* wyſle.

Z *Paryża* d. 22. *Stycz*: Okoliczność naſtępująca, lubo zdaie ſię do wierzenia niepodobna, atoli ieſt prawdziwa. Mieszkańcy Wioſki *Perigord*, przymuſili gwałtem ſwego Plebana, iż muſiał do Puſzki z *Nayſwiętſzym Sakramentem* Kokardę Wolności przypiąć, y otworem zoſtawić *Tabernaculum*, gdzie tenże *Nayſwiętſzy Sakrament* nayduie ſię; a to z tey, podług tych Szaleńców przyczyny, że ponieważ teraz każdy ieſt wolny, więc y P. Bóg zamknięty być niepowinien.

Z *Bruxelli* d. 25. *Stycz*: Od tego czaſu, iak *Stany* tuteyſzey *Provincyi* składające ſię z *Osob* z *Duchowieńſtwa*, z *Szlachty*, y z *Mieyſkiego Stanu*, Rząd ſprawują, zjawia ſię pewna Partya przeciwna, która utrzymuie, iż *Naywyżſza Władza*, ſpada teraz na ſam Lud tylko, który ſobie taki Rząd, iaki nayprzyzwoitſzy dla ſiebie oſądzi, obierać może; że na ten koniec, ze wſzytkich mieyſc więkſzych y mnieyſzych trzeba wezwać Reprezentantow Ludu, dla obierania tey Formy Rządu, którą Lud chce przyjąć. Interesa ſciągające ſię do Obrony Kraiu (mowi dalej Partya ta przeciwna) mogą teraz ieſzcze zoſtać w ręku *Stanow* terażnieyſzych; ale ſkoro tylko Kray od wſzelkiewy bojaźni względem iakiego Nieprzyaciela zewnątrz, zoſtanie uwolniony, wtedy rzeczzone *Stany* mają zdać Rząd Ludowi &c. Słowem mówiąc, nowoſci dzisieyſze *Francuſkie*, głowę im zaiechały; iakoż to ſię im naybarziewy niepodoba, że terażnieyſze naſze *Ziednoczone Stany*, naypierwſzą y naygruntownieyſzą *Rządzą Zasadę* założyły na zachowaniu *S. Religii*, y na pilnym wypełnieniu iey przepisow; oni zaś żądają, aby im wolno było iak chcąc wierzyć, iak chcąc życie gorzące prowadzić, y iak chcąc przy niepohamowaney Wolności Drukowania iawnie ſwe zaraźliwe zdania drukować; iak żeby niewidzieli, do iak opłakanego ſtanu te nowoſci przyprowadziły ſamą *Francyą*; przeto *Ziednoczone Stany* y inne dobrze myſlący Obywatele, odrzucają te ich nierozumne zamyſły, y ze wzgardą je nazywają *Chorobą Francuſką*.

Z *Hagi* d. 30. *Stycz*: Terażnieyſzym *Ziednoczonym Stanom Belgijskim* miał być podany Memoryał, w którym, przywrocenie Zakonu *Jezuickiego* zaleca ſię. Jużci ten zamyſł naturalnie wypadałby. Ponieważ albowiem ieden z *Nayſławnieyſzych* tegowiecznych pretendowanych *Filozofow*, to ieſt *J.P. d'Alembert*, w pewnym ſwym *Dziele*

popiływał się: iż nic wygodniejszego przytrafić się niemogło dla dzisiejszej Filozofii, iak zburzenie Zakonu Jezuickiego; gdy więc teraz Stany Zjednoczone iaknawaroczysiey oświadczyły się za S. Chrześciańską Religią, iako iedyną Szczęśliwości Publiczney Zasadą, a odrzucaią zbyt Dumną y po części nieco Bezbożną Filozofią; zaczym nic wygodniejszego tymże Stanom nieprzytrafiłoby się, iak przywrocenie Zakonu Jezuickiego,

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 17. Lutego R. 1790:

Sukcesorowie niegdy Ur: Zofii de Clavel Ur: niegdy Krystjana Izaaka Bernbard Kapita-
na y Audytora w Woysku Kor: Małżonce pozostali, tudzież Wierzycciele, iezeli którzy de
Substancyi po teyże pozostały prawa mają, pozywają się po trzeci raz po otrzymaney drugiej
Kondemnacie, ażeby tak z Dokumentami Pokrewienstwo probującami, iako też Prawami, iez-
zeli iakie mają y mieć mogą w tymże Urzędzie M. S. W. Radzieckim dnia 10. Mca Marca
Roku 1790. staneli y Sprawy pod npadkiem w Prawach swych attentowali.

Piotr Kaszubski Rufin od Brześcia Litewskiego ze Wli (iak powiadał) y Parafii Morawic
w Roku 1784. przybywszy na statkach do Skotnik wli y Parafii w Woiewodztwie y Powiecie
Sandomirskim leżący, tam zamieszkałszy przez rok, a ofiarując się na zawsze mieszkać, y był
Sternikiem, za poprzyjęciem w Urzędzie świadkami, iż niebył żonatym, pojął za żonę Kata-
rzynę Pałuską sierotę Pannę; z tą nieprzemieszkałszy roku, a poszedłszy na flis, niepowró-
cił dotąd. Ktoby wiedział o nim gdzie się znajduje, miłością Chrześciańską pobudzony, niech
go skloni, aby powrócił do ofierociałey zawiedzioney przez się y biedney bez spolołu do ży-
cia znuądniąc: y się w Skotnikach żony, iezeli zaś nie żyje, kto wiadomy, niech przez Gazety
zapewni o tym, będzie miał nadgródę od P. Boga. Piotr wzmiankowany, wroftu średniego,
twarzy okrągley imągławey, mówi niedobrze po Półku, dla wprawy z młodu w Ruski język,
lat niema teraz nad 30.

Dziennika Rządowo-Handlowego Część ośmiana z roku zeszłego wyszła iuz z druku, po któ-
rą IPP. Prenumeranci przysyłać mają z Rewerjami do Expedycyi na Ulicy S. Jańskiey Nro 3.
Ołobno zaś biorąc, kolztwie ta Część Zł: 5. — Na Rok terażniejszy I. Nr: tego Dziennika iuz
iust w druku, y-wkrótce wyidzie, ale w tym Roku Prenumerata na to Dzieło iust podwyższona,
do 36. Zł: na Rok, z przyczyny drugie tyle przybyć mających do niego Materyi Rządow-
wych, to iust Czynnosi Seymowych, Magistratur Naywyższych, y Kommissiów terażniejszych
Woiewodzkich, y zwyczajnych dawniejszych Handlowych, Fabrycznych, Kontraktowych na
Dobra y Summy.

W Drukarni Gröllowskiej wyszły z pod prasy następujące Pisma, (1) IX. Hugona Kollą-
taya R. W. X. L. Uwagi nad Pismem ktore wyszlo w Warszawie pod tytułem: Seweryna Rzewu-
skiego Hetmana P. K. o Sukcesyi Tronu w Polsce rzecz krotka in 8. alla rust: Zł. 2. gr: 15.
(2) Odezwa zmarłego Słastkiego Polka Krako: do Publiczności Polskiej, a mianowicie do Stanów
Skonfederowanych in 8. Zł: 1. gr: 7. (3) Przeciwno tym, którzy myślą o Sukcesyi Tronu Pol-
skiego Obywatel Woiewodztwa Podlaskiego Ziemi Bielskiej dnia 24. Stycznia 1790. R. (4) Kate-
chizm o Tajemnicach Rządu Polskiego, iaki był około R. 1735. napisany przez JP. Sterne w je-
zyku Angiel: potym przelożony po Francusku, a teraz nakoniec po Półku. Cena gr: fr: 5. W tey-
że Drukarni znajduje się Książeczka pod tytułem: Listy Anonima opisujące Kommissiā wolnych
Włoscian Pawłowskiich z Dsiedzicem swoim JX. Brzostowskiem Ex-Reseren: W. X. L. Kawaiernem Or-
derów Półkich, adresowane do P. Grebla Bibliopoli Krakow: z powodu wyszły w iego Drukar-
ni Książki w R. 1788. o Poddanych Półkich.

Wiersz Łaciński y Półski, czyli Epig: 51. z rożnych okolicznosci wydany; y znajduje się
w P. Kocha przy Kollegiacie S. Iana, y w Drukarni nowej P. Zawadzkiego. Ex: gr: 18.

Dworek przy Ulicy Wilczej przy Trakcie Mokotowskim, pod N. 1665. sytuowany, z placem
iust do sprzedania. Zyczący sobie takowy Dworek nabyć, niech się uda do Szl: Franciszka Krau-
za Dzienicza, przy Cukierni IP. Polka Rofyjskiego zosiążącego.